

Zachęcam do przeczytania ciekawostek z życia papieża.

Temat: Ciekawostki z życia Karola Wojtyły.

Jan Paweł II był pierwszym papieżem czytającym bez okularów. Był również pierwszym papieżem noszącym zegarek na rękę. Poza tym Karol Wojtyła był również pierwszym papieżem jeżdżącym na nartach, uprawiającym wspinaczkę górską, pływającym kajakiem. Pierwszym w dziejach Słowianinem wybranym na głowę Kościoła. Był również największym podróżnikiem wszechczasów spośród wszystkich papieży. W wielu książkach i opowiadaniach pojawia się szereg ciekawostek i anegdot z życia naszego papieża

•Szkłana klatka

Papież był bardzo niezadowolony z tego, że obwozi się go w samochodzie- szklanej klatce. Pomysłu tego broniła pewna Polka, mając możliwość rozmowy z Janem Pawłem II w Krakowie.

- Ta klatka zmniejsza jednak ryzyko - tłumaczyła - Nic nie poradzimy, że się lękamy o Waszą Świątobliwość...

- Ja też - uśmiechnął się Papież - niepokoję się o swoją świątobliwość.

•Wszyscy sobie poszli

Któregoś wieczoru, podczas szpitalnej rekonwalescencji w klinice Gemelli po zamachu na Placu świętego Piotra, Papież wyszedł ze swojego pokoju na opustoszały korytarz. Rozejrzał się i powiedział: "Ładne rzeczy, wszyscy sobie poszli, a mnie zostawili!"

Jeździć po kardynalsku

Pewnego razu zapytano Karola Wojtyłę, czy uchodzi, aby kardynał jeździł na nartach. Wojtyła uśmiechnął się i odparł:

- Co nie uchodzi kardynałowi, to źle jeździć na nartach!

•Pożegnanie biskupów

Po jednym ze spotkań Papież pożegnał polskich biskupów słowami znanej pieśni: "O cześć wam, panowie magnaci!"

•Opaleni kardynałowie

Pod koniec pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny, w czerwcu 1979 roku, upływającej pod znakiem upałów, Papież oznajmił, że jej pierwszy efekt jest już widoczny - opalili się towarzyszący mu kardynałowie.

•**Jakoś człapię**

Podczas czwartej pielgrzymki do Ojczyzny, w Olsztynie, dziennikarzowi "Gazety Wyborczej" udało się wychylić głowę ponad tłum i zapytać Jana Pawła II o zdrowie.

- "A jakoś człapię" - odpowiedział Papież.

•**Mów mi wujaszku**

Podczas pierwszej wizyty w USA Papież spotkał się z rodziną prezydenta

Jimmy'ego Cartera. Pięcioletnia wówczas wnuczka prezydenta, mając kłopoty z wygłoszeniem powitania, powtarzała w kółko:

- Jego Świątobliwość, Jego Świątobliwość.

Papież, chcąc wybawić dziewczynkę z kłopotów, wziął ją w ramiona i powiedział:

- Mów mi wujaszku.

•**Papieskie wagary**

Podczas powitania w Monachium Papież spytał licznie obecne dzieci:

- "Dano wam dziś wolne w szkole?"

- "Tak" - wrzasnęła z radością dzieciarnia.

- "To znaczy - skomentował Jan Paweł II - że papież powinien częściej tu przyjeżdżać".

•**Jak się czuje piesek**

Jeden z watykańskich prałatów chciał się nauczyć polskiego, więc sprowadził sobie nasz elementarz. Nauka była jednak tak pospieszna, że kiedy chciał się nową umiejętnością pochwalić przed Ojcem Świętym, coś mu się pomyliło i zamiast: "Jak się czuje Papież", rzekł: "Jak się czuje piesek?". Papież spojrzał na niego zdumiony, po czym odparł: "Hau, hau".

•**Jan Paweł - Pawłowi**

Podczas pierwszej pielgrzymki do Niemiec zebrany na mszy tak spodobały się cytowane przez Papieża słowa św. Pawła, że przerwali mu i zaczęli bić brawo. Kiedy Ojciec Święty znów doszedł do głosu, przerywając przygotowaną mowę, stwierdził: "Dziękuję w imieniu świętego Pawła".

•**Nie szumcie siostry nam**

W hiszpańskiej Avili, gdy szum czyniony przez rozradowane

zakonnice stawał się już wprost nie do zniesienia, Papież wypalił: "Te siostry, które ślubowały milczenie, hałasują tu najgłośniej".

•**Niech żyje łupież...**

Podczas ostatniej pielgrzymki w Pełpinie:

- "Jak tak krzyczycie: 'Niech żyje papież', przypomina mi się, gdy ktoś się pomylił i krzyknął: 'Niech żyje łupież'. Ja was do tego nie zachęcam".

•**Ech, popapieżyć**

Ojciec Święty do odwiedzającego Go polskiego księdza:

- Poczekaj chwilę na mnie, muszę trochę popapieżyć.

•**Papież nie da sobą kręcić**

Podczas drugiej pielgrzymki do Ojczyzny w 1983 roku tłumy krakowian gromadziły się przed domem arcybiskupów, który był rezydencją Ojca Świętego. Ludzie ani myśleli rozstać się ze stojącym w oknie papieżem i bez końca przedłużali dialog z nim. Wreszcie Ojciec Święty powiedział: "Cztery lata temu kręciliście mną, jak chcieli, a teraz już jestem starym papieżem i nie dam sobą kręcić".